L. 562.
S.

KURENDA SZKOLNA

za Miesiąc Sierpień 1866 r.

№ 8.

L. 547.
S.

Postanowieniem z dnia 31. Lipca b. r. do L. 504 zamianował Konsystorz Szczepana Cześnikiewicza kandydata stanu nauczycielskiego bezpłatnym pomocnikiem szkoły ludowéj na Piasku.

Z Konsystorza Jlnego Dyec. Krak.
Kraków dnia 13. Sierpnia 1866.

L. 464.
S.

Wielmożny Dr. Kozubowski znany z troskliwości około podniesienia gospodarstwa krajowego, zamieszczając w Nr. 19 gazety przemysłowéj artykuł o stanie sadownictwa w Czechach łącznie z wykazem tabelarycznym, z którego pokazuje się, iż do stanu tego kwitnącego wiele bardzo przyczyniają się nauczyciele szkół ludowych, uprosił redaktora i wydawcę rzeczonej gazety Wielmożnego Kołodziejskiego, aby dla wiadomości nauczycieli ludowych w Wielkiem Księstwie Krakowskiem wspomniony artykuł w dostatecznej ilości udzielić raczył.

Wielmożny Kołodziejski przychylając się do tego życzenia, złożył na ręce Wielmożnego Dr. Kozubowskiego 60 egzemplarzy Nr. 19 gazety

przemysłowéj, które Dr. Kozubowski do Konsystorza tutejszego nadesłał celem obdzielenia nauczycieli wiejskich.

Konsystorz zachowując jeden egzemplarz w aktach a dwa przeznaczając dla uczniów kursu pedagogicznego męzkiego w Krakowie, przesyła przy niniejszéj kurendzie pomieniony numer gazety przemysłowéj w liczbie 57 sztuk dla użytku nauczycieli: w Bielanach, Bronowicach małych, na Krowodrzy, w Łobzowie, w Prądniku czerwonym, na Zwierzyńcu, w Olszanicy, Bieńczycach, Bolechowicach, Kościelnikach, w Modlnicy wielkiej, w Mogile, w Raciborowicach, Stryjowie, Zabierzowie, Ruszczy, w Giebułtowie i Pleszowie; w Alwerni, Balicach, Brodłach, w Czernichowie, Krzeszowicach, Liszkach, w Morawicy, w Nowojowéj górze, w Porembie Żegocie, Paczółtowicach, Rudawie, Rybny, w Tenczynku, Wołowicach, Zalesiu; w Jaworzniu, Byczynie, Jeleniu, Dąbrowy, w Ciężkowicach, Trzebini, Płokach, w Sierszy, Chełmku, Libiążu wielkim, w Płazie, Babicach, Żarkach, w Kwaczale, Regulicach, Grojcu, Nowéjgórze, Szczakowy, w Filipowicach, Kościelcu, Balinie, Luszowicach, Gromcu i Gorzowie i wzywa nauczycieli, aby szczególniejszą zwrócili baczność na tę gałąź gospodarstwa krajowego u nas wcale nierozwiniętą a w innych krajach koronnych monarchii austryackiej znakomite przynoszącą korzyści.

Z Konsystorza Jlnego Dyec. Krak.

Kraków dnia 19. Lipca 1866.

Ciąg dalszy do L. 290/s.

§. 38. Każe sobie okazać książki dla ubogich i przekona się, czyli takowe ostrożnie były używane, czyli lekkomyślnie nie są powalane lub potargane. Sprawdzi także kwit na książki dla ubogich wystawiony, czy takowy jest w należytéj formie, czy jest przez Proboszcza miejscowego, przez nauczyciela i świeckiego miejscowego dozorcę szkoły podpisany i czyli ilość zażądanych książek nie jest za wielką w stósunku do liczby ubogich. Jeżeli znajdzie wszystko według przepisów, podpi-

suje kwit takowy z formułą „Sprawdzony“. Kwit ten ma być do władzy obwodowéj posłany.

§. 39. Przy téj sposobności napomni nauczyciela do pilnego przestrzegania, ażeby szczególniéj biédni, ostrożnie się z temi książkami obchodzili, gdyż książki te dla ubogich przynajmniej lat dwa trwać powinny.

§. 40. Wreszcie znosi się z Proboszczem miejscowym, z wójtem, gminą i świeckim miejscowym dozorcą, co do skarg i przedstawień przez nauczyciela uczynionych i wszystko nad czém obradowano i co postanowiono, wpisuje w protokół wizyty, któren po odczytaniu go przytomnym podpisuje i tymże podpisać zaleci.

§. 41. Rozpuściwszy gości dystryktowy dozorca szkoły, rozmawia z nauczycielem szczególniej w obecności Proboszcza miejscowego, karci go gdzie tego potrzeba, egzaminuje, poucza, dodaje mu śmiałości albo napomina surowo, ażeby dopełnił tego, czego mu nie dostaje. Napomnienia te będą dla Proboszcza miejscowego wskazówką na przyszłość na co szczególniéj uwagę swą ma zwracać. Potrzebne dla Proboszcza przypomnienia udzielone będą na osobności, chyba iż z natury rzeczy przytomność kogo trzeciego koniecznąby była.

§. 42. W ogólności winien dozorca dystryktowy postępowanie swe przy zwiedzaniu szkół tak nakierować, aby naukę szkolną zalecić i do niéj zachęcić. Należy, aby rozsądnie, skromnie, z szacunkiem i przyjaźnią zachował się z Proboszczem miejscowym, urzędem miejscowym, nauczycielem i dozorcą miejscowym świeckim i raczéj użył wprzód wszelkiéj możebnéj łagodności, niżby miał nierozważną i niewczesną gorliwością zniechęcić.

§. 43. Jeżeli dozorca dystryktowy będzie w każdéj szkole w ten sposób postępował, potrzebne będzie do tego użycie w kursie zimowym całego dnia dla jednéj szkoły, szczególniéj też przy piérwszéj wizycie, przy któréj wszystkie punkta téj instrukcyi najdokładniéj i najtroskliwiéj zgłębić powinien W letnim kursie będzie mógł w jednym dniu 2 szkoły zwiedzić, jeżeli te nie są od siebie odległe i żadne inne nie zajdą przeszkody.

Za zwiedzenie każdéj szkoły należy dystryktowemu dozorcy kwota złr. 3, którą jednak wtedy dopiéro powziąść będzie mógł, gdy złoży doniesienia o stanie szkółek zwiedzonych.

§. 44. Jeżeli dystryktowy dozorca szkół jest zarazem dziekanem, wtedy dla wszelkiego ułatwienia połączy wizytę szkolną z wizytą kościelną.

§. 45. Ważność jego urzędu wymaga, ażeby nie tylko znał najdokładniéj wszystkie szkół dotyczące rozporządzenia, przedmioty wykładu, i sposób takowego, lecz także ażeby z silną gorliwością pracował nad dalszém swém wykształceniem w zawodzie katechety i pedagogicznym, ażeby swe spostrzeżenia i doświadczenia podporządkowanym sobie bezpośrednim duchownym dozorcom szkół i nauczycielom, w sposób do ich pojęcia zastósowany mógł udzielić. Każde ulepszenie, którego widzi potrzebę, lub którego sobie życzy w szkołach jemu powierzonych, winien zaprowadzić w swéj własnéj szkole, ażeby ta zasługiwała być stawianą za wzór dla wszystkich innych.

§. 46. Aczkolwiek wszystkiego tego spodziewać się należy po gorliwości, która każdego dozorcę dystryktowego do osiągnienia tak dobroczynnego celu zagrzewać powinna, przecież życzyćby sobie należało, aby każdy dozorca dystryktowy, dla odbycia popisu swéj własnéj szkoły, zaprosił sąsiedniego dystryktowego dozorcę szkół, lub innego bezstronnego z pedagogicznych usposobień znanego Proboszcza, którenby stan szkoły według niniejszéj Instrukcyi zbadał, spisał stósowny protokół téj wizyty, aby się o gorliwości jego tém pewniéj przekonać i o nim przed wyższą władzą tém zasadniéj z pochwałą wyrazić się można.

§. 47. Ponieważ dozorca dystryktowy oprócz wizyty szkół ma jeszcze do załatwienia nie jeden przedmiot szkolny, w zakres władzy jego wpadający, ponieważ winien jest Proboszcza miejscowego i nauczyciela szkoły w wątpliwych wypadkach oświecić, wzajemnych skarg wysłuchać, nauczycielów egzaminować i na właściwą drogę sprowadzać, dla tego może do podobnych czynności wyznaczyć jeden lub dwa dni w miesiącu i takowe w dystrykcie swoim podać do wiadomości.

§. 48. O ileby te sprawy mogły być przy wizycie szkolnéj uła-

twione, należy postarać się zaraz przy wizycie takowe dla oszczędzenia stronom kosztów podróży załatwić, lub gdyby to nie dało się uskutecznić, dozorca dystrzktowy ma w protokóle swoim zapisać i rozporządzenie dotyczące z domu nadesłać.

§. 49. Dozorca dystryktowy ma także zwiedzać szkoły żydowskie w jego dystrykcie znajdujące się, przy takowych jednak nie ma się wdawać w rozpoznanie wykładu nauki religii i ceremonii, lecz tylko przekonać się, czyli nie zaszło co przeciwnego przepisom tolerancyi.

§ 50. Sam tylko dozorca dystryktowy upoważniony jest na zasadzie wizyt szkolnych i innych spostrzeżeń, w porozumieniu się z miejscowym Proboszczem, wydawać nauczycielom swego dystryktu świadectwa służbowe i obyczajności, które to prawo nie służy ani przełożonym gminy, ani wydziałowi téjże, ani duchownym miejscowym, i innym osobom.

§. 51. Ażeby przekonać rodziców o użyteczności nauk szkolnych i postępku ich dzieci, daléj aby nauczycieli i dzieci do pilności pobudzić, wreszcie, aby władzom nad szkołami czuwającym nastręczyć sposobność należytego rozpatrzenia się w stanie szkół, będą odbywane w szkołach ludowych popisy publiczne oprócz zwykłych przy wizytach przedsiębranych.

§. 52. Ponieważ przeciąg czasu roczny jest za długi, aby przez to młodzież do pilnego uczęszczania do szkoły i do nauki zniewolić, odbywać się będą popisy w końcu każdego półrocza szkolnego.

Publiczne uroczyste popisy, z rozdawaniem nagród, mają mieć miejsce tylko na końcu roku szkolnego.

§. 53. Zwykle przewodniczy podobnemu popisowi dozorca dystryktowy, dla tego Proboszcz miejscowy winien go za każdym razem o dniu popisu zawiadomić, jednakowoż wolno jest dystryktowemu dozorcy w razie zachodzących przeszkód, mianowicie w piérwszém półroczu szkolnym wyręczyć się innym Pastérzem dusz albo miejscowym Proboszczem, którego jednak za każdym razem o wypadku popisu dozorcy dystryktowemu donieść winien.

D. *Stósunki dystryktowego dozorcy do gmin zakresu szkolnego.*

§. 54. Gdy gmina prośbę albo zaskarżenie do Proboszcza miejscowego zaniesie, a nie otrzyma żadnéj przychylnéj odpowiedzi, lub pomocy, udać się wtedy winna do dozorcy dystryktowego, któren według okoliczności strony albo piśmiennie wybada, albo na oznaczony termin do siebie wezwie, albo wreszcie rzecz na miejscu zbada, i takową, jeżeli nie podlega rozpoznaniu władzy wyższéj, albo na drodze dobrowolnéj przez stósowne namowy, albo téż przez orzeczenie urzędowe załatwi.

§. 55. Jeżeli strony nie poprzestają na orzeczeniu dystryktowego dozorcy, odwołują się albo do właściwego Urzędu powiatowego, gdy chodzi o budowle, sprzęty szkolne, albo daniny, albo téż do nadzoru szkół ludowych, jeżeli rzecz chodzi o naukę albo o sposób nauczyciela. Zachowanie się dystryktowego dozorcy na wniesione skargi gromad przeciw nauczycielowi jest w §§. 11, 12 i 13 wyszczególnione.

§. 56. Jeżeli Gmina żąda zaprowadzenia własnéj szkoły, dystryktowy dozorca szkół łącznie z urzędnikiem od władzy obwodowéj przeznaczonym, miejscowości rozpozna, i dokładnie sprawdzi, do jakich składek zobowiązuje się Gmina i czyli téż ten ciężar ponieść będzie w stanie. Jeżeli tenże znajdzie ustanowienie szkoły stósowném i potrzebném, winien jest przedstawienie uczynić do nadzoru szkół ludowych.

E. *Stósunki dystryktowego dozorcy szkół względem budowli szkolnych.*

Dozorca dystryktowy powinien, co się dotyczy budowli szkolnych, na następne rzeczy zwrócić swą baczność:

§. 57. Przyłożyć winien do tego starania, aby budynek szkolny miał tak obszerną izbę, ażeby $^2/_3$ uczniów do uczęszczania do szkoły obowiązanych pomieściła.

§. 58. Izba dla nauki uczniów przeznaczona wyłącznie do nauki służyć powinna, dla tego téż ma być odosobnioną od mieszkania nauczyciela, aby uczniowie przez gospodarcze zatrudnienia domowników nauczyciela w naukach nie mieli przeszkody.

§. 59. Z tego téż powodu nie mogą w izbie do nauk przeznaczo-

néj znajdować się żadne sprzęty, nienależące do nauki, jak to łóżka, skrzynki, narzędzia i t. p.

§. 60. Sprzęty potrzebne dla szkoły są ławki, duża czarna tablica do rachunków i pisania, stół dla nauczyciela na wzniesioném nieco miejscu, szafa na przechowanie książek dla ubogich i akt szkolnych, wreszcie kilka stołków dla nauczyciela, dozorcy miejscowego szkół, Proboszcza miejscowego i dozorcy dystryktowego szkół.

§. 61. Nauczycielowi należy się izba na mieszkanie, sypialnia, kuchnia, piwnica, mała stajenka, skład na drzewo i studnia, jeżeli ta jest koniecznie potrzebną; nadto podwójne okna i krata w nich, jeżeli według stósunków miejscowych są nieodzownie potrzebne, które przez obwód szkolny dostarczone być winny.

§. 62. Jeżeli jednego z przedmiotów tych brakuje, obowiązkiem jest dozorcy dystryktowego rzecz tę Urzędowi powiatowemu donieść i przyłożyć się, o ile to jest w jego możności, aby przedmioty te w najprostszy sposób i o ile można z najmniejszemi kosztami były urządzone.

§. 63. Jeżeli uszkodzenia budynku albo brak sprzętów szkolnych spostrzeżone zostały, winien jest dystryktowy dozorca powziąść o tém przekonanie na miejscu i zaraz porozumieć się z Urzędem miejscowym, aby niedostatkowi w jak najkrótszéj drodze zaradzić. Jeżeli tenże nie skłania się zaraz do zaradzenia potrzebie, lub gdyby zdarzył się wypadek, iż więcéj gmin winno się przyłożyć do kosztów urządzenia, albo wreszcie gdyby wady były tego rodzaju, iż wystawienie nowéj budowli potrzebném by było, zawiadomić ma o tém bezwłocznie właściwy Urząd powiatowy, lub téż Władzę obwodową, gdyby gminy zakresu szkolnego do kilku Urzędów powiatowych należały, a ta ostatnia wyda stósowne w tym względzie rozporządzenia.

Uwaga. Bliższe w tym względzie postępowanie obejmują §§. 36 i 37.

F. *Stósunki dystryktowego nadzorcy do Władz politycznych i do Konsystorza (nadzoru szkół ludowych).*

§. 64. Stósunki urzędowe dozorcy dystryktowego są dwojakie, to jest do Władzy obwodowéj, i do nadzoru szkół ludowych. Kierunek

rzeczy szkolnych należy do Władzy obwodowéj, co się dotyczy utrzymania szkół i nauczyciela, tudzież budowli szkolnych, do nadzoru zaś szkół ludowych, o ile dotyczy nauki, tudzież moralności nauczyciela. Obydwom tym władzom winien jest dozorca dystryktowy według różności ich zakresu działania częścią peryodyczne, częścią zaś osobne składać doniesienia. Ażeby w tym względzie należycie postępował będzie prowadził osobny dziennik czynności wszystkicch przedmiotów do niego należących.

Ciąg dalszy nastąpi.

L. 597.

S.

Obwieszczenie konkursowe wyjęte z kurendy szkolnéj Tarnowskiej Nr. VIII. podaje Konsystorz Jlny niniejszém do wiadomości.

L. 645. Na mocy Rozporządzenia c. k. Komisyi Namiestniczéj z dnia 19. Czerwca 1866 L. 16044 rozpisuje się konkurs na posadę nauczyciela przy szkole trywialnéj w Przytkowicach obwodu Wadowskiego dekanatu Skawińskiego, patronatu rządowego z roczną pensyą 189 złr. w. a. z terminem do 20. Września 1866.

Ubiegający się o tę posadę, mają prośby swoje własnoręcznie napisane i dokumentami należytemi co do uzdolnienia i zasług opatrzone Władzy Konsystorskiej za pośrednictwem Zwierzchności właściwych przedłożyć.

Tarnów dnia 30. Lipca 1866.

Z Konsystorza Jlnego Dyec. Krak.

Kraków dnia 27. Sierpnia 1866.

ANTONI
Biskup Amatunt. i Wik. Apost. Krak.

X. Paweł Russek
Kanclerz.

Czcionkami Karola Budweisera w Krakowie.